

Maria Zaporowska
Zofia Zaporowska

Wakuf w prawie polskim (część I)

Zgodnie z art. 43 ust. 1 ustawy z 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej¹ (dalej: ustawa) nieruchomości „miejskiej lub wiejskiej, darowanej albo zapisanej rozporządzeniem ostatniej woli na cele religijno-oświatowe lub dobroczynne Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej i przez Związek przyjętej, mogą być nadane cechy wakufa na podstawie uchwały właściwych władz i organów Związku, zatwierdzonej przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Skarbu oraz z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych”. Nadanie cechy wakufu przez władze religijne oraz jego późniejsze zatwierdzenie przez właściwego ministra wywołuje doniosłe skutki prawne, w art. 44 ust. 1 ustawy postanowiono bowiem, że nieruchomości „której nadano cechy wakufa, stanowi majątek Muzułmańskiego Związku Religijnego, jako całości, nie podlegający zasiedzeniu, obciążeniu, zajęciu, sprzedaży z licytacji i wszelkiej aljenacji, z wyjątkiem zamiany na inny majątek nieruchomy, dokonanej za zgodą Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Skarbu oraz z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych”.

Jest to bez wątpienia wyjątkowa w naszym porządku prawnym instytucja prawna, chyba niestanowiąca dotąd przedmiotu szerszego zainteresowania polskich cywilistów. Nie tylko jest od dawna obecna w ustawodawstwie obowiązującym w Polsce, ale też określa status części

¹ Dz.U. Nr 30, poz. 249 ze zm.

nieruchomości u nas położonych. Zapewne nie jest ich dzisiaj wiele, ale przemiany polityczne, w tym będąca ich konsekwencją naturalna migracja ludności, choćby tylko w granicach Unii Europejskiej, może spowodować szersze wykorzystywanie wakufu dla kreowania instytucji religijno-oświatowych i dobroczynnych wyznawców islamu, wywodzących się dzisiaj już nie tylko z polskich Tatarów.

Członkami Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej są głównie, choć nie wyłącznie², polscy Tatarzy, zamieszkujący na terytorium naszego kraju od ponad sześciuset lat. Określa się ich liczbę, kierując się szacunkiem organizacji mniejszościowych, na około 4-5 tysięcy osób³, skupionych nie tylko w rdzennych koloniach tatarskich na Białostocczyźnie: w Bohonikach⁴ i Kruszyńnianach⁵, ale także w Białymstoku, Sokółce, Suwałkach i Dąbrowie Białostockiej; niewielkie ich skupiska znajdują się natomiast „w Elblągu, Gdańsku, Szczecinie i Szczecinku, we Wrocławiu, Wałbrzychu, Bydgoszczy, Oleśnicy, Gorzowie Wielkopolskim i Trzciance”⁶. Jednak od pewnego czasu członkami tego Związku są również muzułmanie wywodzący się głównie z krajów arabskich. Ucie-

² Zob. np. wykaz imamów w gminach Związku, Imamowie, <http://www.mzr.pl/pl/info.php?id=15>.

³ O obniżeniu liczby muzułman w Polsce po II wojnie światowej do 1/3 wspominają W. Wysocki, *Prawo wewnętrzne nierzymskokatolickich kościołów i wyznań w PRL*, Warszawa 1971, s. 268; W. Wysocki, M. Pietrzak, *Prawo kościołów i związków wyznaniowych nierzymskokatolickich w Polsce*, Warszawa 1997, s. 381. Zob. także J. Dziołek-Romański, *Uznanie niechrześcijańskich związków religijnych o ustawowo uregulowanej sytuacji w latach 1919-1980*, Studia z Prawa Wyznaniowego, t. VI, s. 42 i nast.

⁴ Warto wspomnieć, że o podstępnyms zawłaszczeniu w 1951 r. przez państwo wakufowych nieruchomości w Bohonikach pisał w lutym 1999 r. na łamach Gazety Sokólskiej c r e f f f, w artykule pt. *Rozkulauczony wakuf*, <http://naszasokolka.wordpress.com/2006/09/15/rozkulauczony-wakuf/>. Zob. także o losach wakufów na Krymie, po rewolucji lutowej w Rosji, D. Wierchoś, *Kwestia niepodległości Tatarów krymskich w latach 1917-1921*, <http://histmag.org/?id=885>.

⁵ W informacji dotyczącej muzułmańskiej gminy w Kruszyńnianach podano, że posiada ona „meczec drewniany, cmentarz, dom funduszowy, działka (tzw. ziemia wakufowa) 35,89 ha” (*Muzułmańskie gminy wyznaniowe w Polsce MZR w RP*, <http://www.mzr.pl/gminy/index.php?id=14>).

⁶ M. Giedrojć, M. Mieczkowska, J. Mieczkowski, *Stosunki wyznaniowe i etniczne w Polsce. Zagadnienia wybrane*, Szczecin 2003, s. 313.

ranie się tradycji islamskich: tatarskiej i arabskich, nie odbywa się bezkonfliktowo, ale nie są to przeciwieństwa na tyle znaczące, aby Związek nie zachował charakteru otwartej religijnej wspólnoty⁷, choć chyba znacząca część wyznawców islamu, którzy przybyli do Polski w ostatnich dziesięcioleciach, skupionych jest także w innych, zarejestrowanych w naszym kraju, islamskich związkach religijnych czy niekiedy religijno-społecznych.

Zanim przedstawimy podstawową charakterystykę prawną wakufu i sformułujemy pytania, które on we współczesnym polskim prawie rodzi, chcemy zatrzymać się na chwilę przy korzeniach tej starej instytucji. Warto przy tym wspomnieć, że postanowienia o wakufie zawarte są także we współczesnym porządku prawnym wielu, w tym także posiadających bardzo liczną ludność, krajów muzułmańskich, gdzie tron prawa stanowi szariat. Ale jest on również instytucją doniosłą dla muzułman żyjących w krajach, w których muzułmanie stanowią, choćby kilkusetmilionową, mniejszość, np. w Indiach⁸.

* * *

Najszerze przedstawienie instytucji wakufu we współczesnym polskim piśmiennictwie prawniczym zawarł w swej pionierskiej pracy S.W. Witkowski. Nie dotyczy ono jednak unormowania tej instytucji w prawie polskim, lecz przedstawia ją, jej rodowód i charakter w szariacie, czyli w prawie muzułmańskim.

Wakuf, nazywany przez autora dokonującego transkrypcji arabskiego wyrazu oraz po spolszczeniu łakf'em, wskazuje on jako jeden z sześciu rodzajów darowizny, o charytatywnym lub pobożnym charakterze, którego przedmiotem jest tylko dobro trwałe, co – zdaniem części badaczy

⁷ „W 1987 r. został zarejestrowany Komitet Ambasadorów Krajów Muzułmańskich do pomocy Muzułmanom Polskim, w skład którego weszli przedstawiciele państw: Egiptu, Turcji, Indonezji, Maroka, Malezji, Algierii” (M. G i e d r o j ć, M. M i e c z k o w s k a, J. M i e c z k o w s k i, *Stosunki wyznaniowe...*, s. 314), który, prócz Ligi Świata Muzułmańskiego z Arabii Saudyjskiej oraz wielkiego muftiego Libanu, wspierał budowę meczetu w Gdańsku (S. C h a z b i j e w i c z, *Tatarzy w Gdańsku i na Pomorzu Gdańskim po roku 1945*, Przegląd Tatarski 2009, nr 1, s. 6, <http://www.mzr.pl/pl/pt/pt1.pdf>).

⁸ S.W. W i t k o w s k i, *Wprowadzenie do prawa muzułmańskiego. Wybrane instytucje*, Warszawa 2009 s. 178 i przyp. 8.

– odróżnia wakuf przede wszystkim od jałmużny (zakat, sadaka)⁹, która może i chyba głównie dotyczy dóbr nietrwałych, konsumpcyjnych¹⁰.

Wakuf nie jest instytucją wspomnianą w Koranie. Mowa jest o nim natomiast w hadisie Ibn Umara, czyli w jednej z opowieści przytaczającej wypowiedź proroka Muhammada, zwanego w Polsce Mahometem, jego czyn lub milczącą aprobatę. Prawne znaczenie hadisów wyraża się w tym, iż tworzą one „sunnę (tradycję) – najważniejsze po Koranie źródło muzułmańskiego prawa szariatu”¹¹.

We wspomnianym hadisie Ibn Umar relacjonował, że gdy Umar ibn al-Chattab uzyskał ziemię w Chajbarze „udał się do Proroka po radę mówiąc: (...) Uzyskałem ziemię w Chajbarze bardziej wartościową niż wszystkie dotychczas. Co mam zrobić? Na to odpowiedział mu Prorok: Jeśli chcesz, uczyni ją niezbywalną i przekaz zysk z niej na cele charytatywne”.

Choć wakuf znany jest jako instytucja wywodząca się z islamu, ale należy przypuszczać, że jej rodowód wiąże się „z wieloma charytatywnymi fundacjami stworzonymi przez Bizancjum i zarządzanymi przez chrześcijańskich biskupów”, z którymi Arabowie zetknęli się na podbitych przez siebie terenach¹².

⁹ Choć chyba częściej uważa się, że lakf jest jednak jedną z form takiej jałmużny, zob. S.W. Witkowski, *Wprowadzenie...*, s. 176 przyp. 100.

¹⁰ S.W. Witkowski, *Wprowadzenie...*, s. 154 i 176 przyp. 100.

¹¹ Hadis, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Hadis>. W § 1 pkt 6 obowiązującego statutu Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (<http://www.mzr.pl/pl/pliki/statut.pdf>) postanowiono, że podstawą „przepisów religijnych jest Koran i Sunna”, natomiast w jego § 25 pkt 1 stwierdzono, że „do kompetencji Najwyższego Kolegium MZR należą wszelkie sprawy niezastrzeżone do kompetencji innych organów, a w szczególności (...) rozstrzyganie spraw wyznaniowych, dotyczących zasad nauki islamu oraz praktyk religijnych, aby przebiegały w zgodzie z zasadami Koranu i Sunny”.

¹² S.W. Witkowski, *Wprowadzenie...*, s. 177. Interesująca jest obserwacja, że we współczesnej Turcji instytucja wakufu służy do normowania sytuacji prawnej także niemuzułmańskich związków religijnych. Wskazuje na to opublikowana na łamach Przeglądu Prawosławnego Ortodoxia wypowiedź Bartolomeusza I, patriarchy Konstantynopola: „Kraj, który chce być demokratyczny, musi przestrzegać praw mniejszości. Zgodnie z konstytucją Turcji obywatele tureccy, niezależnie od wiary, narodowości czy języka, są równi wobec prawa. Niestety, teoria nie przekłada się na praktykę. Na przykład inny statut organizacji charytatywnych obowiązuje muzułmanów, inny wspólnoty mniejszościowe. Patriarchat oficjalnie jest traktowany jako „instytucja filantropijna” (po turecku wakuf), zarządzająca sierocińcem na wyspie Książąt. Wszystkie inne instytucje prawosławne Stambułu, zarówno szkoły jak i fundacje charytatywne, są także niezależnymi wakufami,

Warto wspomnieć, że różne muzułmańskie szkoły prawnicze nieradko odmiennie postrzegają prawnorzeczowe aspekty wakufu, na przykład szkoła malikicka stoi na stanowisku, że właściciel, a nawet jego spadkobiercy, zachowują prawo własności rzeczy oddanej jako wakuf, cel wakufu realizuje się bowiem w tym, że przeznaczane są nań korzyści czerpane z darowanego przedmiotu. Przeważającym zdaje się być jednak pogląd zaproponowany przez uczniów Abu Hanifa i zaakceptowany przez szkołę hanaficką. „Łakf [czyli wakuf – uw. autorek] oznacza przeznaczenie określonego przedmiotu w taki sposób, że zostaje on podporządkowany zasadom dotyczącym świętej własności, przy równoczesnym wygaśnięciu wszelkich praw dotychczasowego właściciela. Staje się on własnością Boga, którego stworzenia czerpią z danego przedmiotu korzyści”¹³.

Przy ustanawianiu wakufu istotny jest jego cel, nie jest natomiast wymagana szczególna forma. Z określeniem celu łączy się wskazanie tego, kto będzie miał prawo korzystania z przedmiotu wakufu, możliwe jest także wskazanie administratora wakufu (mutaʿali), przy czym może być nim sam darczyńca, choć różnią się w tej kwestii prawnicy sunniccy (ci ostatni także między sobą) od szyickich.

Na administratorze wakufu ciąży obowiązek będący konglomeratem nakazów prawnych, moralnych i religijnych, uważa się bowiem, że jest

zarządzanymi przez administratorów wybranych przez członków greckiej wspólnoty miasta. Ale, zauważył patriarcha, te instytucje zależą od władz, które w każdej chwili mogą odwołać administratorów i sparaliżować ich działalność” (A. M a t r e ń c z y k, *GRECJA – Patriarchat a władze Turcji*, http://www.przekladprawoslawny.pl/news.php?id_n=30&id=3). Por. J. M a z u r k i e w i c z, *Non omnis moriar. Ochrona dóbr osobistych zmarłego w prawie polskim*, Wrocław 2010, s. 600 przyp. 2338, gdzie znajduje się informacja o tureckim wakufie, ustanowionym w miejscu domniemanego spoczynku korpusu zwłok króla Władysława Warneńczyka, utożsamianego w ludowym, przede wszystkim bułgarskim i prawosławnym przekazie ze świętym Janem Chrzcicielem, ale poważanym także przez wyznawców islamu. Zob. także J. G r z e g o r z e w s k i, *Grób Warneńczyka. Badania autentyczności grobu przy 4-kilometrze pobojowiska warneńskiego z d. 10-go listopada 1444 r.*, Kraków 1911, s. 36 i nast.

¹³ S.W. W i t k o w s k i, *Wprowadzenie...*, s. 177. Por. opublikowane na łamach Przeglądu Prawosławnego Ortodoxia informacje o innej postaci wakufu, na terytorium Palestyny, w czasach Imperium Otomańskiego, M. B o l t r y k, *W prawosławnych rękach. Wywiad z siostrą Marią*, http://www.przekladprawoslawny.pl/articles.php?id_n=213&id=8. Zob. nadto Waqf, <http://encyclopedia2.thefreedictionary.com/Waqf> oraz Wakuf, <http://www.peter-hug.ch/lexikon/wakuf>.

on tylko sługą Boga, choć jest za swą pracę wynagradzany. Mutałali musi być osobą dorosłą i zdrową psychicznie, ale nie musi być muzułmaninem. Gdy wakuf został dokonany za życia, a darczyńca (zwany po spolszczeniu łakif'em) inaczej nie postanowił, wtedy, w chwili śmierci darczyńcy, „mutałali powinien zostać odwołany”, a jego następcę „powołuje sędzia (kadi), przy czym w pierwszej kolejności powinni być to krewni łakifa”¹⁴.

Wakuf „może być ustanowiony dla celów uznanych przez islam. Wskazówki co do tych celów znajdują się w Koranie: »(...)lecz prawdziwie pobożny jest: kto wierzy w Boga i w Dzień Ostatni; w aniołów, w Księgę i w proroków; i ten, kto rozdaje majątek – mimo umiłowania go – bliskim krewnym, sierotom, i biedakom, podróżnemu i żebrzącym, i na wykup niewolników; i ten, kto odprawia jałmużnę (...)«.

Wers ten pokazuje, że celem łakfu może być pomoc najbliższemu, czyli rodzinie. Z tej grupy wyłączony jest, za wyjątkiem poglądów szkoły hanafickiej, łakif. Ponadto jest w nim zawarty nakaz rozdania majątku innym nieznanym, a potrzebującym ludziom. Zalicza się tutaj dary na rzecz szpitali, szkół, uniwersytetów i innych instytucji powszechnego użytku. Warunkiem ustanowienia łakfu nie musi być ubóstwo beneficjentów, jest to tylko jedna z przesłanek. Nie wolno też zapominać o datkach na rzecz wiary i Boga, na przykład ołożeniu na utrzymanie meczetów”¹⁵.

* * *

Przytoczony na wstępie przepis, zawarty w art. 43 ust. 1 ustawy, dotyczy każdej („miejskiej lub wiejskiej”) nieruchomości, która w umowie darowizny albo w testamencie została przekazana Muzułmańskiemu Związkowi Religijnemu w Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Związek), lecz wyłącznie na cele religijno-oświatowe¹⁶ lub dobroczynne. Warunkiem poprzedzającym uzyskanie przez taką nieruchomość cech wakufu jest najpierw jej przyjęcie przez Związek, a dopiero następnie nadanie jej cech

¹⁴ S.W. Witkowski, *Wprowadzenie...*, s. 178.

¹⁵ *Tamże*, s. 178.

¹⁶ W okresie międzywojnia i zapewne wcześniej celem wakufu mogło być także dostarczanie środków utrzymania duchownym muzułmańskim („Muzułmański Związek Religijny utrzymywał się ze składek członkowskich i dotacji państwowych. Imamowie i ich pomocnicy muezzini utrzymywali się dodatkowo z ziemi przy meczecie zwanej wakuf”, Historia Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej, <http://www.mzr.pl/pl/info.php?id=8>).

wakufu na podstawie uchwały właściwych władz i organów Związku, przy czym uchwała ta musi zostać zatwierdzona, zgodnie z nazewnictwem obowiązującym w czasach uchwalenia ustawy, przez „Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Skarbu oraz z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych”.

Regulacja ta współcześnie, tak jak i w okresie międzywojnia, dotyczy wszelkich nieruchomości, w tym także nieruchomości rolnych (art. 46 § 1 k.c.), czyli gruntów, a więc części powierzchni ziemskiej stanowiącej odrębny przedmiot własności, jak również budynków trwale z gruntem związanych „lub części takich budynków, jeżeli na mocy przepisów szczególnych stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności”. Oczywiście, że odnosi się ona także do nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 55³ k.c., przy czym status wakufu może uzyskać wyłącznie nieruchomość wchodząca w skład takiego gospodarstwa, nie zaś inne jego składniki.

Zatwierdzanie wakufu dokonywane winno być obecnie przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w porozumieniu z Ministrem Finansów oraz Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi; właściwość dwóch ostatnich ministrów wydaje się oczywista¹⁷, natomiast zakres kompetencji dotyczących kościołów i związków wyznaniowych, należących w II RP do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, należy obecnie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, zgodnie bowiem z § 1 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 16 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji¹⁸, wydanego na podstawie art. 33 ust. 1 i 1a ustawy 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów¹⁹, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji kieruje także działem administracji rządowej określonym jako „wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne”²⁰.

¹⁷ Por. § 1 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 16 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 216, poz. 1601) oraz § 1 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 16 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (Dz.U. Nr 216, poz. 1599).

¹⁸ Dz.U. Nr 216, poz. 1604.

¹⁹ Dz.U. z 2003 r. Nr 24, poz. 199 ze zm.

²⁰ Zob. także § 1 pkt 4, § 2 pkt 14 i § 6 załącznika „Statut Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji” do zarządzenia nr 31 Prezesa Rady Ministrów z 25 marca

Cechą szczególną, w istocie już przed jego powstaniem charakteryzującą specyfikę instytucji wakufu jest to, że zgodnie z art. 43 ust. 2 ustawy niemożliwe jest nadanie statusu wakufu nieruchomości, choćby darowanej albo zapisanej rozporządzeniem ostatejnej woli na cele religijno-oświatowe lub dobroczynne Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej i przez Związek przyjętej, jeżeli jest ona obciążona hipotecznie. („Nieruchomość, obciążona hipotecznie, nie może być przyjęta jako wakuf”). Jednak ze sformułowania zwartego we wskazanym przepisie ustawy nie wynika niedopuszczalność dokonywania darowizn albo rozporządzeń testamentowych obejmujących obciążone hipotecznie nieruchomości na rzecz Związku, w tym także takich, które zgodnie z wolą darczyńcy lub spadkodawcy miałyby być przekazane Związkowi na cele religijno-oświatowe lub dobroczynne. Tyle tylko, że po ich przyjęciu niemożliwe jest nadanie im, gdy są (inaczej: dopóki są) obciążone hipotecznie, statusu wakufu.

Nie do końca oczywiste jest, co oznacza wymóg, by nieruchomość, która ma być przyjęta jako wakuf, tzn. której mają być nadane cechy wakufu, nie była obciążona hipotecznie. Wydaje się jednak pewne, że ustawodawca użył takiego określenia, nie mając na względzie wyłącznie obciążenia nieruchomości hipoteką, lecz jakimkolwiek *sensu largo* prawami²¹ (uprawnieniami), które mogły znaleźć odzwierciedlenie w treści księgi dawniej hipotecznej (gruntowej)²², dziś zaś mogą być ujawnione w księdze wieczystej tej nieruchomości.

2008 r. w sprawie nadania statutu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji (MP Nr 25, poz. 247 ze zm.).

²¹ W sensie pokrewnym, choć oczywiście w kontekście odmiennym, kategorii „praw hipotekowanych”, zob. tytuł oraz § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 11 kwietnia 1946 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Przemysłu, Apropowizacji i Handlu, Żeglugi i Handlu Zagranicznego oraz Komunikacji o określeniu trybu ujawnienia w księgach hipotecznych, rejestrach handlowych i innych rejestrach publicznych przejścia na własność Państwa i osób prawnych prawa publicznego przedsiębiorstw, nieruchomości i praw hipotekowanych (Dz.U. Nr 17, poz. 116).

²² Zob. np. art. 1 ust. 1 i por. z art. 1 ust. 2 ustawy z 12 marca 1958 r. o umorzeniu niektórych długów i ciężarów (Dz.U. Nr 17, poz. 72). Nadto zob. art. 2 ust. 1, art. 6, 12 i 13 dekretu 10 grudnia 1946 r. o rejestracji i umarzeniu listów hipotecznych, listów długów gruntowych i rentowych, wydanych przed dniem 1 września 1939 r. (Dz.U. z 1947 r. Nr 5, poz. 19) w zw. z art. 118 i 119 u.k.w.h., zob. także art. 121 u.k.w.h.

Większe wątpliwości rodzi pytanie, czy zakaz istnienia obciążeń hipotecznych nieruchomości, która ma być przyjęta jako wakuf, dotyczy tylko ujawnionych w księdze wieczystej praw rzeczowych, czy także ujawnionych w ten sposób praw osobistych i roszczeń, w szczególności prawa najmu lub dzierżawy, prawa odkupu lub pierwokupu, prawa dożywocia, roszczenia o przeniesienie własności nieruchomości lub użytkowania wieczystego albo o ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego, roszczenia wynikającego z określenia zarządu lub sposobu korzystania z nieruchomości przez współwłaścicieli lub wieczystych użytkowników, roszczenia współwłaścicieli wyłączającego uprawnienie do zniesienia współwłasności, wierzytelności banku hipotecznego, zabezpieczonych hipoteką oraz informacji, że zostały one wpisane do rejestru zabezpieczenia listów zastawnych, o którym mowa w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o listach zastawnych i bankach hipotecznych²³, a także prawa korzystania z budynku lub pomieszczenia mieszkalnego w oznaczonym czasie w każdym roku, o którym mowa w ustawie z dnia 13 lipca 2000 r. o ochronie nabywców prawa korzystania z budynku lub pomieszczenia mieszkalnego w oznaczonym czasie w każdym roku oraz o zmianie ustaw Kodeks cywilny, Kodeks wykroczeń i ustawy o księgach wieczystych i hipotecze²⁴ (art. 16 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotecze²⁵; dalej: u.k.w.h.).

Wydaje się, że pojęcie obciążeń hipotecznych nieruchomości, której nie mogłyby być nadane cechy wakufu, związane z unormowaniem zawartym w art. 43 ust. 2 ustawy, winno *prima facie* przemawiać przeciw obejmowaniu kategorią tych obciążeń także ujawnionych w księdze wieczystej praw osobistych i roszczeń. Tyle że mimo osobistego charakteru takich praw i roszczeń, nie tylko ich związek z nieruchomością, dla której założona jest księga wieczysta, w której te prawa osobiste i roszczenia mogą być ujawnione, ale przede wszystkim natura większości tych praw, np. prawa odkupu lub pierwokupu, czy roszczenia o przeniesienie własności nieruchomości lub użytkowania wieczystego albo o ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego, w oczywisty sposób

²³ Dz.U. z 2003 r. Nr 99, poz. 919 ze zm.

²⁴ Dz.U. Nr 74, poz. 855 ze zm.

²⁵ Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.

klóci się z ideą nieruchomości wakufowej jako tej, której w szczególności alienowanie czy jakiegokolwiek obciążanie nie wchodzi w rachubę.

Ten sam argument można byłoby podnieść, rozważając odpowiedź na pytanie, czy nieruchomości mogą być nadane cechy wakufu, jeśli prawa ją obciążające nie są ujawnione hipotecznie, albowiem obciążają ją z mocy ustawy, niezależnie od wpisu (por. art. 7 pkt 1 u.k.w.h.). I choć na pozór tak obciążona nieruchomość nie jest obciążona *stricte* hipotecznie, to jednak jest ona tak obciążona mimo to, że skuteczność tego obciążenia *ex lege* jest niezależna od wpisu w księdze wieczystej. Dlatego, gdy się zważy fundamentalny zakaz jakiegokolwiek obciążania nieruchomości już przyjętej i zatwierdzonej jako wakuf, oczywiste jest, że jakiegokolwiek obciążenia nieruchomości, która miałaby być dopiero przyjęta jako wakuf, również nie mogą wchodzić w rachubę, z czego wynika, iż ów zakaz dotyczy nie tylko obciążeń hipotecznych ujawnionych, ale wszelkich, także tych, które istnieją niezależnie od wpisu.

Nie tak doniosłym, ale wartym tu rozważenia jest również pytanie, jakie znaczenie prawne miałyby rozporządzenie nieruchomością przez darowiznę lub w testamentie na rzecz Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej, zarówno nieobciążoną, jak i obciążoną hipotecznie, przyjętą przez ten Związek, lecz której nie nadano, nie tylko gdy było to niemożliwe, cech wakufu, jeśli darczyńca albo testator wyrazili w ofercie darowizny, czy w umowie darowizny albo w testamentie wolę, aby nieruchomość ta została przeznaczona na cele religijno-oświatowe lub dobroczynne. Wydaje się, że w jednym i w drugim przypadku należałoby uznać ten przejaw woli za dokonanie polecenia, czyli włożenie na obdarowanego albo spadkobiercę (zapisobiercę) obowiązku oznaczonego działania (art. 893 i 982 k.c.). Byłoby to jednak rozwiązanie, co do zamiaru darczyńcy lub spadkodawcy tylko pozornie tożsame z tym, które zapewnia nadanie cech (ustanowienie) wakufu, bo oczywiście pozbawione znaczącego instrumentarium ochronnego przewidzianego dla wakufu i pozbawionego, tak jak to ma miejsce w odniesieniu do polecenia, realnych w praktyce instrumentów zapewniających możliwość uczynienia zadość zamiarowi darczyńcy czy spadkodawcy.

Nie bez znaczenia jest też i to, że instytucja wakufu w swoisty sposób wyodrębnia („autonomizuje”) przedmiot darowizny albo rozporządzenia ostatniej woli, nadając temu przedmiotowi *sui generis* status (reżim)

prawny przewidziany w ustawie. Jasne jest bowiem, że nieruchomości, której zostały nadane cechy wakufu, ma być wykorzystana tylko na cele religijno-oświatowe lub dobroczynne Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast we wspomnianych wcześniej przypadkach poleceń, mimo oczywistego związku polecenia z dokonaną darowizną albo rozporządzeniem ostatniej woli, obowiązek oznaczonego działania spoczywa na obdarowanym czy spadkobiercy (zapisobiercy) bez tak mocnego – co wcale nie znaczy, że bez żadnego – związku z przedmiotem darowizny (art. 895 § 2 k.c.) i – już bez żadnego związku – z przedmiotem rozporządzenia ostatniej woli.

Osobną kwestią jest możliwość ustanowienia, także w testamencie, fundacji, której celem byłaby muzułmańska działalność religijno-oświatowa lub dobroczynna, a także ustanawianie fundacji o takich celach przez sam Muzułmański Związek Religijny w Rzeczypospolitej Polskiej²⁶. Ale fundacje takie nie będą mogły uzyskać cech wakufu, dlatego że cechy

²⁶ Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (Dz.U. z 1991 r. Nr 46, poz. 203 ze zm.) fundacje „mogą ustanawiać (...) osoby prawne mające siedziby w Polsce lub za granicą”. W świetle tej regulacji nie ma znaczenia to, że w ustawie brak jest postanowienia analogicznego do art. 58 ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 29, poz. 154 ze zm.), art. 43 ustawy 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (Dz.U. Nr 66, poz. 287 ze zm.), art. 32 ustawy z 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 97, poz. 479 ze zm.), art. 36 ustawy z 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Chrześcijan Baptystów w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 97, poz. 480 ze zm.), art. 31 ustawy z 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 97, poz. 481 ze zm.), art. 30 ustawy z 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 97, poz. 482 ze zm.), art. 22 ust. 1 w zw. z jego ust. 1 ustawy z 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 41, poz. 251 ze zm.), art. 27 ustawy z 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 41, poz. 252 ze zm.), art. 29 ustawy z 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 41, poz. 253 ze zm.) oraz do art. 32 ustawy z 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 41, poz. 254 ze zm.), gdzie zawarte są postanowienia potwierdzające prawo zakładania fundacji, a także szczegółowe unormowania dotyczące fundacji założonych przez poszczególne kościoły czy związki wyznaniowe.

takie mogą być nadane nie fundacji, ale nieruchomości. Także nieruchomości stanowiącej własność takich fundacji nie mogą być, dopóki stanowi ich własność, nadane cechy wakufu, te bowiem mogą być nadane tylko nieruchomości należącej do Związku, nie zaś do fundacji, choćby była to fundacja przez ten Związek utworzona; fundacja ta jest przecież, mimo oczywistych związków z fundatorem, odrębną od Związku osobą prawną. Nieruchomości stanowiące własność takich fundacji mogą jednak uzyskać status wakufu, lecz konieczne jest najpierw dokonanie ich darowizny na cele religijno-oświatowe lub dobroczynne Muzułmańskiemu Związkowi Religijnemu w Rzeczypospolitej Polskiej.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że w przekazach encyklopedycznych wakuf nierzadko traktowany jest jako fundacja²⁷, choć jego istota w znaczący sposób od statusu fundacji w naszym prawie odbiega. Także P. Borecki określa wakuf *expressis verbis* jako muzułmańską fundację religijną²⁸. Poprawne jest natomiast wskazywanie, tak jak to czyni S.W. Witkowski²⁹, na podobieństwo wakufu z fundacjami, w szczególności co do trwałego przeznaczenia nieruchomości na cel tożsamy niektórym celom, o których mowa w art. 1 ustawy z 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach³⁰ (dalej: u.f.)³¹.

²⁷ Zob. Wakuf, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wakuf>; Wakuf, <http://www.naukowy.pl/encyklopedia/Wakuf> („Przyjęty wakuf staje się częścią majątku fundacji powołanej dla realizacji celów określonych przez darczyńcę lub testatora. Nieruchomość, której nadano cechy wakufu, staje się rzeczą wyłączoną spoza obrotu – nie podlega zasiedzeniu, zbyciu ani egzekucji, o czym czyni się wzmiankę w księdze wieczystej”). Nadto zob. np. Wakuf, http://de.academic.ru/dic.nsf/konversations_lexikon/78571/Wakuf; Wakuf, <http://www.peter-hug.ch/lexikon/wakuf>, a także M. Weber, *Economía y sociedad*, s. 912, <http://books.google.pl/books?id=i70Lx1RU8AsC&pg=PA912&lpg=PA912&dq=wakuf&source=bl&ots=Nos0x3Nfz&sig=bYeOTGH7JLiOIVB7tsn6z8LUslM&hl=pl#>.

²⁸ P. Borecki, *Położenie prawne wyznawców islamu w Polsce*, PiP 2008, z. 1, s. 81 przyp. 30.

²⁹ S.W. Witkowski, *Wprowadzenie...*, s. 178-179.

³⁰ Dz.U. z 1991 r. Nr 46, poz. 203 ze zm.

³¹ Artykuł ten stanowi, że fundacja „może być ustanowiona dla realizacji zgodnych z podstawowymi interesami Rzeczypospolitej Polskiej celów społecznie lub gospodarczo użytecznych, w szczególności takich, jak: ochrona zdrowia, rozwój gospodarki i nauki, oświata i wychowanie, kultura i sztuka, opieka i pomoc społeczna, ochrona środowiska oraz opieka nad zabytkami”, i choć nie wymienia się tu celów religijnych, to nie ma prawnych przeszkód, aby uznać, że i takie cele spełniają wymóg określony w początkowej części tego przepisu.

* * *

Zgodnie z przywołanym już art. 43 ust. 1 ustawy, po dokonaniu darowizny albo po przekazaniu nieruchomości Związkowi na realizowane przezeń cele religijno-oświatowe lub dobroczynne, konieczne jest, w celu stworzenia wakufu, najpierw jej przyjęcie przez Związek, a potem, choć nie jest to wystarczające dla skutecznego nadania jej cech wakufu, nadanie tych cech na podstawie uchwały właściwych władz i organów Związku. Doniosłe jest więc wskazanie, kto może w imieniu Związku dokonać samego przyjęcia darowanej lub przekazanej przez spadkodawcę nieruchomości oraz o uchwały jakich władz i organów Związku chodzi w postanowieniu dotyczącym samego nadania przyjętej już nieruchomości cech wakufu.

Sytuacja prawna jest w tej kwestii nieco skomplikowana, inna, gdy się weźmie pod uwagę przepisy obowiązującej dalej ustawy, o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej, inna zaś w świetle obowiązującego obecnie statutu Związku.

Zacząć trzeba od art. 36 ustawy, zgodnie z którym do „działań prawnych imieniem Muzułmańskiego Związku Religijnego i jego poszczególnych gmin wyznaniowych powołany jest Mufti, który w sprawach wymagających uchwały Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego występuje na podstawie tej uchwały”. W świetle tego przepisu wydaje się nie ulegać wątpliwości, że organem Związku, o którym mowa w art. 43 ust. 1 ustawy i którego uchwała jest niezbędna, choć nie wystarczająca do nadania przyjętej nieruchomości cech wakufu, jest mufti. Rzecz jednak w tym, że oświadczenie muftiego nie może mieć postaci uchwały, o czym mowa w art. 43 ust. 1 ustawy, jego stanowisko jest bowiem jednoosobowe i to w konstrukcji prawnej, która nie uprawnia do porównań z jednoosobowym zarządem, np. spółki handlowej czy fundacji. Nie przeceniamy wagi tego zastrzeżenia, uznając, że w świetle ustawy do nadania cech wakufu konieczne jest odpowiednie oświadczenie muftiego i zapewne, choć to z art. 43 ust. 1 ustawy jasno nie wynika, także uchwała Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego, które w świetle przywoływanej ustawy, lecz nie w świetle statutu, o czym będzie mowa dalej, jest organem pomocniczym muftiego w zarządzaniu sprawami Związku i składa się z muftiego, „jako przewodniczącego, oraz czterech członków: dwóch duchownych i dwóch świeckich” (art. 10 ust. 1 ustawy).

Wątpliwości budzi natomiast, że w art. 43 ust. 1 ustawy mowa jest o nadaniu nieruchomości cech wakufu na podstawie uchwały, *scilicet*: jednej, czyli wspólnej uchwały, także właściwych władz, a nie tylko organów Związku. Pomocnym w wyjaśnieniu tego zagadnienia może być art. 3 ustawy, zgodnie z którym zwierzchnią „władzę w Muzułmańskim Związku Religijnym w Rzeczypospolitej Polskiej (...) sprawuje Mufti Muzułmański w Rzeczypospolitej Polskiej z pomocą Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego”, z czego wynika być może zasadny wniosek, że władzą Związku w świetle ustawy jest mufti, będący również organem Związku, gdy Najwyższe Kolegium Muzułmańskie ma charakter władczy (a może quasiwładczy?), ale nie jest w świetle tej samej ustawy organem Związku, jeśli jest instytucją pomocniczą dla muftiego sprawującego zwierzchnią władzę w Związku.

Inna sprawa, że próba ustalenia innych poza muftim i Najwyższym Kolegium Muzułmańskim władz Związku, uprawnionych w świetle ustawy do nadania darowanej albo przekazanej w testamentie nieruchomości cech wakufu, jest kłopotliwa. Wchodzi tu w rachubę już tylko Wszechpolski Kongres Muzułmański, który składa się z delegatów, wybranych na ogólnych zebraniach członków muzułmańskich gmin wyznaniowych, oraz z wszystkich członków Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego, i który to Kongres nie jest oczywiście organem stałym, lecz zbiera się co jakiś czas, nie rzadziej niż raz na pięć lat (art. 12 ust. 1 ustawy), co bardzo utrudniałoby sprawne nadawanie nieruchomości cech wakufu. Wydaje się więc nie ulegać wątpliwości, mimo sformułowań zawartych w art. 43 ust. 1 ustawy, że w jej świetle władzami i organami uprawnionymi do nadania tych cech darowanej albo przekazanej testamentem nieruchomości jest mufti działający w tym zakresie na podstawie uchwały Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego. Wymóg uchwały tego Kolegium wydaje się jasno wynikać z tego samego art. 43 ust. 1 ustawy, gdzie mowa jest o nadaniu takich cech na podstawie uchwały „właściwych władz i organów Związku”.

Uważamy, że przedstawione uwagi dotyczące uprawnienia do nadania nieruchomości cech wakufu odnoszą się, mimo milczenia samej ustawy o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej, także do wcześniejszego od nadania tych cech przyjęcia przez Związek darowanej lub przekazanej w testamentie nierucho-

mości, a także jej późniejszej, oczywiście już po nadaniu cech wakufu, ewentualnej zamiany „na inny majątek nieruchomy”.

Przedstawiona wykładnia przepisów ustawy z 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej wymaga jednak konfrontacji z nierzadko odmiennymi niż w niej zawarte przepisami uchwalonego 28 lutego 2009 r. w Białymstoku przez XVII Nadzwyczajny Wszechpolski Kongres Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej nowego statutu tego Związku³².

Pozornie jest to sytuacja paradoksalna, ale nieprzypadkowa i istotna dla praktyki stosowania tego prawa. W piśmiennictwie prawniczym podkreśla się bowiem, że wiele przepisów ustawy „na skutek zmian ustrojowych i terytorialnych po 1939 r. straciło moc obowiązującą, zwłaszcza normujących stosunki Związku z państwem”³³. Nic nie usprawiedliwia przypuszczenia, że można tę uwagę odnieść do zawartej w ustawie regulacji dotyczącej wakufów³⁴, która również stała się, o czym piszemy dalej, przedmiotem unormowań obowiązującego obecnie statutu, w istotnych kwestiach zdecydowanie odbiegającej od postanowień ustawy. Ale zawarte w statucie unormowania odmiennie określające

³² <http://www.mzr.pl/pl/pliki/statut.pdf>. Zastąpił on chyba (w nowym statucie, podobnie jak w poprzednim, brak jest bowiem klauzuli derogacyjnej, która pozwala mieć pewność co do następstwa kolejnego statutu) wcześniejszy statut tego Związku, uchwalony na Wszechpolskim Kongresie Muzułmańskim 12 stycznia 1969 r. (zob. W. Wysocki, *Prawo wewnętrzne...*, s. 270-277; tamże, s. 278, treść decyzji Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań z 29 stycznia 1971 r., Nr NK-803/19/1/71, uznającej załączony statut; zob. także W. Wysocki, M. Pietrzak, *Prawo kościołów i związków wyznaniowych nierynkoskatolickich w Polsce*, Warszawa 1997, s. 388 i nast.). W Systemie Informacji Prawnej LEX wskazany jest do dziś (11 lutego 2011 r.), jako obowiązujący akt prawny, jeszcze wcześniejszy, już od ponad czterdziestu lat nieobowiązujący, statut tego Związku, zatwierdzony rozporządzeniem Rady Ministrów z 26 sierpnia 1936 r. o uznaniu Statutu Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 72, poz. 517).

³³ W. Wysocki, M. Pietrzak, *Prawo kościołów...*, s. 382 przyp.* Warto wspomnieć, że niektóre regulacje ustawy krytykowano tuż po jej uchwaleniu; J. Sawicki pisał o jej wadach, wskazując, że zawiera ona „szereg przepisów, „które musiały szersze i dokładniejsze ujęcie znaleźć w statucie wewnętrznym” (J. Sawicki, *Studia nad położeniem prawnym mniejszości religijnych w państwie polskim*, Warszawa 1937, s. 197).

³⁴ Zob. analizę ustawy, z punktu widzenia zachowania, czy utraty mocy obowiązującej jej postanowień, w artykule P. Boreckiego, *Położenie...*, s. 79-80.

pozycję muftiego oraz Najwyższego Kolegium Związku³⁵ wydają się być właśnie aplikacją zmian niektórych postanowień ustawy, co do których usprawiedliwiona jest sugestia o utracie przez nie mocy prawnej. Dlatego sądzimy, że analizując postanowienia ustawy, które odnosić się mogą zarówno do kompetencji przyjęcia darowanej albo odziedziczonej nieruchomości, jak i do kompetencji nadania cech wakufu, trzeba kierować się dzisiaj przede wszystkim postanowieniami statutu.

Obowiązujący obecnie statut inaczej sytuuje pozycję Najwyższego Kolegium Związku oraz muftiego. W świetle statutu organem Związku nie jest już mufti (§ 8 ust. 1), który jest tylko przewodniczącym Najwyższego Kolegium Związku³⁶, natomiast organem wykonawczym Związku jest jego Najwyższe Kolegium (§ 18 ust. 1 statutu)³⁷.

³⁵ Zmiany te nastąpiły już wcześniej, o czym pisał m.in. J. Dziobek-Romański: „Ze względu na zmianę granic Polski po II wojnie światowej, repatriację i ruch przesiedleńczy, co znacznie obniżyło liczbę wyznawców islamu w Polsce, także i obowiązujący Statut z 1936 r. nie odpowiadał warunkom faktycznym, w jakich znalazł się Muzułmański Związek Religijny. Obowiązujący do chwili obecnej nowy Statut, po uprzednim przyjęciu przez Wszechpolski Kongres Muzułmański, został zatwierdzony na mocy decyzji Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 29 lutego [stycznia – uw. autorek] 1971 r. Obecnie nie ma już muftiego, Naczelną władzą Związku jest Wszechpolski Kongres Muzułmański, a organem wykonawczym Najwyższe Kolegium Muzułmańskie. Na czele Kolegium stoi przewodniczący” (J. D z i o b e k - R o m a ń s k i, *Uznanie niechrześcijańskich...*, s. 42-43). Autor ten powtarza przytoczone (i co do statusu muftiego nieaktualne już) opinie, oparte o nieobowiązujący już statut Związku z 12 stycznia 1969 r., za W. Wysoczańskim i M. Pietrzakiem, zob. W. W y s o c z a ń s k i, *Prawo wewnętrzne...*, s. 268; W. W y s o c z a ń s k i, M. P i e t r z a k, *Prawo kościołów...*, s. 381.

³⁶ Zgodnie z § 22 ust. 1 statutu przewodniczącym Najwyższego Kolegium „MZR jest Mufti, który kieruje pracami Najwyższego Kolegium i reprezentuje MZR na zewnątrz. Sprawuje on zwierzchnią władzę w Muzułmańskim Związku Religijnym w Rzeczypospolitej Polskiej oraz nadzór nad wykonywaniem obowiązków przez duchowieństwo i pieczę nad potrzebami religijnymi muzułmanów”. W ust. 2 tego paragrafu postanowiono, że mufti „stoi na czele Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej i reprezentuje go wobec władz państwowych, kościołów i innych związków religijnych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, wobec zagranicznych związków religijnych muzułmanów, porozumiewając się z nimi bezpośrednio w sprawach religijnych”.

³⁷ Zob. także § 2 regulaminu tworzenia oraz powoływania Muzułmańskich Gmin Wyznaniowych Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP z 7 października 2007 r., http://www.mzr.pl/pl/pliki/regulamin_powolywania_gmin.pdf?id=42. Organem doradczym muftiego jest zaś, w świetle statutu, Rada Imamów (§ 29).

Najistotniejsze dla naszych rozważań jest jednak postanowienie § 25 pkt 16 i 18 statutu. Zgodnie z pierwszym z nich do kompetencji Najwyższego Kolegium Związku należy w szczególności „działanie prawne w imieniu MZR i poszczególnych gmin wyznaniowych”, natomiast na podstawie wskazanego pkt 18 należy do tego Kolegium także „przyjmowanie darowizn i zapisów na rzecz MZR”. Gdy się zważy na jeszcze inne postanowienia tego paragrafu statutu³⁸, istotnym wydaje się zapis rozpoczynający ten przepis, zgodnie z którym do „kompetencji Najwyższego Kolegium MZR należą wszelkie sprawy niezastrzeżone do kompetencji innych organów”. Biorąc zaś pod uwagę treść § 15 statutu, określającego kompetencje Kongresu Związku, który to przepis nie przewiduje jakichkolwiek postanowień dotyczących uprawnień Kongresu w odniesieniu do wakufów, jak również to, iż brak jest takich postanowień w pozostałych unormowaniach statutu, należy uznać, że zgodnie z nim zarówno przyjęcie darowanych czy odziedziczonych nieruchomości, którym mają być nadane cechy wakufu, jak i samo nadawanie cech wakufu należy, w świetle statutu, do kompetencji Najwyższego Kolegium Związku.

Zgodnie zaś z § 24 statutu do składania oświadczeń woli w imieniu Związku „uprawnieni są dwaj członkowie Najwyższego Kolegium MZR, w tym przewodniczący NK MZR lub upoważniona przez niego osoba”. I ten, dotyczący na pozór kwestii formalnych przepis, wydaje się usprawiedliwiać opinię, że mimo odmiennego niż w ustawie określenia statusu muftiego, w istocie on, jako przewodniczący Najwyższego Kolegium Związku, albo inna upoważniona przez niego osoba wraz z innym członkiem Najwyższego Kolegium składają doniosłe prawnie oświadczenia w imieniu Związku, w tym dotyczące przyjęcia nieruchomości darowanej albo oddziedziczonej, której mają być nadane cechy wakufu.

³⁸ W innych jego punktach stwierdzono, że do kompetencji tego Najwyższego Kolegium należą w szczególności: „budowa meczetów, domów modlitw, mizarów, zakładów dobroczynnych, szkół i centrów kultury” (pkt 22), „prowadzenie działalności charytatywnej” (pkt 28) oraz „nadzorowanie działalności zakładów dobroczynnych, szkół, centrów kultury i fundacji powołanych przez MZR” (pkt 29).

* * *

Zgodnie z art. 43 ust. 3 ustawy, uchwały właściwych władz i organów Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej, „w sprawie nadania nieruchomości cech wakufu winny zawierać szczegółowe określenie celu, na który dana nieruchomość ma być przeznaczona, oraz ustalać sposób zarządzania tą nieruchomością”.

Nie ma wątpliwości co do tego, że szczegółowe określenie we wspomnianych uchwałach celu, na który dana nieruchomość ma być przeznaczona, musi mieścić się w sferze celów religijno-oświatowych lub dobroczynnych Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej. Nie mogą być to więc inne cele ani nawet cele religijno-oświatowe lub dobroczynne, ale nierealizowane przez ten Związek.

Pytanie może się pojawić chyba tylko wówczas, gdyby owa nieruchomość miała być wykorzystana do celów religijno-oświatowych lub dobroczynnych realizowanych przez Związek w określonej formie prawnej współpracy (współdziałania) z innymi osobami fizycznymi albo prawnymi, np. w ramach wspólnie powołanej fundacji³⁹ czy handlowej spółki kapitałowej typu non profit. *Prima facie* wydaje się, że nie powinno być przeszkód dla uznania dopuszczalności takiego wykorzystania nieruchomości, której nadano charakter wakufu, bowiem wspomniana działalność wykonywana we współpracy, współdziałaniu, kooperacji z innymi podmiotami niż Związek jest jednak dalej taką działalnością także tego Związku mimo to, iż nie jest wykonywana przez niego bezpośrednio, ale z wykorzystaniem osób prawnych, również przez ten Związek utworzonych.

Jednakże postanowienie zawarte w art. 43 ust. 1 ustawy zdaje się wymagać, aby owe cele religijno-oświatowe lub dobroczynne były realizowane przez sam Związek i chyba także bezpośrednio przez niego, co nie jest interpretacją przypadkową, zważywszy wyjątkowe instrumentarium ochronne przewidziane dla wakufu. Wówczas, gdyby nierucho-

³⁹ Podobnie jak to przewidziano w art. 22 ust. 2 powołanej wyżej ustawy z 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie postanowiono, że gminy żydowskie i Związek Gmin prawa, o których mowa w ust. 22 ust. 1 tej ustawy, „mogą realizować samodzielnie, a także przez utworzoną w tym celu fundację z udziałem innych krajowych osób prawnych i fizycznych oraz zagranicznych organizacji Żydów pochodzących z Polski i Światowej Żydowskiej Organizacji Restytucji (*World Jewish Restitution Organisation*)”.

mość wakufowa stanowiła mienie fundacji, jej losy byłyby bowiem uzależnione od losów fundacji, chyba dużo mniej pewnych (stabilnych) aniżeli losy Związku, co prawda, również będącego osobą prawną, która teoretycznie może ustać, ale co w praktyce jest mało realne, o wiele mniej prawdopodobne niż ustanie powołanej przez Związek fundacji.

Drugi powód przemawiający za przedstawioną interpretacją jest dużo bardziej wymowny. Otóż art. 44 ust. 1 ustawy wyklucza wszelką, poza zamianą, alienację nieruchomości, której nadano cechy wakufu, zaś przekazanie takiej nieruchomości jako donacji założycielskiej czy późniejsze przekazanie jej takiej utworzonej wcześniej fundacji byłoby właśnie niedopuszczalną alienacją poza Związek i to nawet wówczas, gdyby Związek był jedynym fundatorem tej fundacji.

Zważyć należy i na to, że o losach wakufu decydują właściwe władze i organy Związku, lecz o ewentualnych losach wakufu, gdyby przyjąć, że może on wchodzić w skład mienia fundacji utworzonej przez Związek, decydować będzie zarząd fundacji, który *de iure* jest innym organem (i *de facto* niekoniecznie tożsamym, gdy chodzi o skład) niż wskazane przez ustawę władze i organy Związku. Niewątpliwie zagadnienie to wymaga jeszcze analiz i przedstawione przez nas uwagi nie roszczą sobie pretensji do zawierających stanowcze stwierdzenia.

Ustawa wymaga tylko tego, aby nieruchomości, której mogą być nadane cechy wakufu, była darowana albo zapisana rozporządzeniem ostatniej woli na cele religijno-oświatowe lub dobroczynne Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie przewiduje jednak, aby darczyńca czy spadkodawca szczegółowo określał cel, na który owa nieruchomości ma być przeznaczona. Z tego jednak nie wynika, że darczyńca albo spadkodawca nie mogą celu tego sprecyzować. Tyle, że ustawa wyraźnie przewiduje, iż do kompetencji właściwych władz i organów Związku należy sprecyzowanie tego celu. Wynika z tego, że te władze i organy mogą ów cel określić odmiennie od szczegółowego celu wskazanego przez darczyńcę albo spadkodawcę, mogą też cel ten, jeśli był ujęty przez donatora czy spadkodawcę ogólnie, sprecyzować.

Nie jest jasne, czy postanowienia ustawy z 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej dotyczące nieruchomości darowanych na cele religijno-oświatowe lub dobroczynne Związku, którym może być nadany status

wakufu, nie można byłoby odnieść, *per analogiam*, do nieruchomości przeznaczonych zgodnie ze statutem likwidowanej fundacji na takie cele Związku (art. 5 ust. 4 u.f.) albo w sytuacji, gdy statut ten nie określa przeznaczenia środków majątkowych pozostałych po jej likwidacji, jeśli sąd orzeknie o przeznaczeniu nieruchomości, uwzględniając cel, któremu fundacja służyła, właśnie na cele religijno-oświatowe lub dobroczynne tego Związku (art. 15 ust. 4 u.f.). Oczywiście jest, że nie takiej sytuacji dotyczy postanowienie zawarte w art. 43 ust. 1 ustawy, ale również oczywiście jest, że owo przekazanie, zgodnie ze statutem likwidowanej fundacji albo na mocy orzeczenia sądu, jest co do istoty pokrewne darowiźnie, zaś *ratio legis* przywołanego przepisu ustawy przemawia za dopuszczalnością takiej wykładni rozszerzającej.

Wydaje się przy tym, że gdyby ów szczegółowy cel, określony przez władze i organy Związku, miał być odmiennym od szczegółowego celu religijno-oświatowego lub dobroczynnego wskazanego przez darczyńcę, ten ostatni ma ograniczone instrumenty ochrony skuteczności przeznaczenia nieruchomości na wskazany przez niego cel i to bez względu na to, czy nieruchomości tej nadany zostanie status wakufu, czy nie. W rachubę wchodzi przepisy przewidujące możliwość żądania wykonania polecenia (art. 894 k.c.), o ile owo wskazanie celu szczegółowego za swoiste polecenie uznamy; można byłoby też, zapewne w wyjątkowych sytuacjach, próbować sięgnąć po przepis przewidujący dopuszczalność odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego (art. 898 k.c.; zob. nadto jednak art. 902 k.c.). W odniesieniu do rozporządzenia ostatniej woli, w analogicznej sytuacji, wchodzi w rachubę chyba tylko możliwość żądania wykonania polecenia (art. 985 k.c.).

Prima facie nie tylko można, ale nawet należy przypuszczać, że uchwały właściwych władz i organów Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie nadania nieruchomości cech wakufu, zawierające szczegółowe określenie celu, na który dana nieruchomość ma być przeznaczona, nie mogą być później zmieniane. Tyle że taka interpretacja nie wydaje się racjonalna, przede wszystkim nie sposób znaleźć dla nich przekonywającego uzasadnienia merytorycznego. Cel, który ma być wskazany w konkretnej uchwale, musi być bowiem szczegółowy, ale już po ustanowieniu wakufu może się okazać potrzeba modyfikacji owego celu albo też rezygnacji z owego wskazania i doko-

nania wskazania szczegółowego nowego celu. Z braku zakazu takiej modyfikacji czy zmiany szczegółowego wskazania celu, zdaje się więc wynikać dostatecznie dopuszczalność zarówno modyfikacji, jak i zmiany tego celu.

Tyle że regulacje ustawy odnoszące się do szczegółowego określenia celu, na który ma być przeznaczona wakufowa nieruchomość, mają na względzie nie tylko, ani może nawet nie przede wszystkim, zapewnienie respektu dla realizacji zamiaru darczyńcy czy spadkodawcy, co ochronę interesu państwa, zabiegającego o kontrolę nad wykorzystywaniem nieruchomości będących wakufami, w tym także, choć nie wyłącznie, o ustalenie, czy przewidziane w ustawie uprzywilejowanie wakufów, będzie *in casu* uzasadnione celem, któremu określony wakuf ma służyć. Dlatego uważamy, że każdorazowa modyfikacja czy dalej idąca zmiana szczegółowego celu, na który nieruchomość, której nadano cechy wakufu, ma być przeznaczona, wymaga nie tylko, co oczywiste, kolejnej uchwały właściwych władz i organów Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej, ale przede wszystkim kolejnego zatwierdzenia nie tyle samego wakufu, ten jest już bowiem ustanowiony, ale zatwierdzenia owej modyfikacji czy zmiany przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w porozumieniu z Ministrem Finansów oraz Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Można oczywiście rozważać, czy chodzi w tym przypadku tylko o modyfikację albo inną zmianę celu dotychczasowego wakufu, czy nie o ustanowienie nowego, którego przedmiotem jest nieruchomość stanowiąca dotąd przedmiot już wcześniej ustanowionego wakufu. Wydaje się, że dopuszczalną i racjonalną byłaby wykładnia, iż w przypadku modyfikacji albo zmiany celu szczegółowego ustanowionego już wakufu, nie następuje jego kres (utrata statusu) i ustanowienie wakufu nowego, mającego za przedmiot tę samą nieruchomość, lecz zachowana jest ciągłość istniejącego już wakufu. Wtedy ewentualny brak zatwierdzenia dokonanej zmiany przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w porozumieniu z Ministrem Finansów oraz Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi skutkowałby jedynie brakiem możliwości modyfikacji czy dalej idącej zmiany celu szczegółowego wakufu już istniejącego, natomiast w żadnym stopniu nie uniemożliwiałby dalszego uznania za wakuf nieruchomości, której wcześniej te cechy (wakufowy status), za późniejszą zgodą legi-

tymowanych organów państwowych, nadały właściwe władze i organy Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Zasadność takiej interpretacji wydaje się widoczna także w świetle drugiego postanowienia zawartego w tym samym art. 43 ust. 3 ustawy, w którym przewidziano wymóg szczegółowego określania przez właściwe władze i organy Związku celu, na który dana nieruchomości ma być przeznaczona. Mowa tam bowiem, że uchwały „w sprawie nadania nieruchomości cech wakufa winny” także „ustalać sposób zarządzania tą nieruchomością”. To oczywiste, że sposób zarządzania wakufem może, a w istocie musi co jakiś czas ulegać modyfikacji czy dalej idącej zmianie, więc brak możliwości takich modyfikacji czy zmian, już po ustanowieniu wakufu, trudno nie tylko, o czym już wspominałyśmy, czymś racjonalnym uzasadnić, ale w ogóle, zważając na jego religijne, przede wszystkim zaś oświatowe lub dobroczynne cele, za dopuszczalny uznać. Za taką interpretacją przemawiają też przytoczone na wstępie uwagi dotyczące reguł zawartych w szariacie⁴⁰, gdzie w przypadku, gdy nieruchomości wakufowa została przekazana *inter vivos*, a darczyńca inaczej nie postanowił, wtedy, w chwili jego śmierci, zarządca wakufu, czyli mutaʿali, powinien zostać odwołany, a jego następcą powinien zostać ustanowiony w pierwszej kolejności krewny darczyńcy.

Racjonalne argumenty przemawiające za przedstawioną interpretacją art. 43 ust 3 ustawy, zarówno w odniesieniu do zmiany celu szczegółowego, jak i jak sposobu zarządzania wakufową nieruchomością, są bez wątpienia najdonioślejsze, nie tylko ze względu na brak przepisu, który przewidywałby niedopuszczalność takich zmian w obu sytuacjach. Warto więc tylko wspomnieć, że we wskazanym przepisie, odnosząc się do „nadania nieruchomości cech wakufa”, a nie „nadania nieruchomościom cech wakufów”, ustawodawca posługuje się sformułowaniem „uchwały”, nie „uchwałą”, z czego zdaje się także wynikać, że poza pierwotną uchwałą o ustanowieniu wakufu, w której zwarte są także postanowienia dotyczące szczegółowego określenia celu, na który dana nieruchomości

⁴⁰ Zgodnie z § 3 ust. 1 lit. c) obowiązującego statutu Związku realizacja „celów stawianych Muzułmańskiemu Związkowi Religijnemu następuje poprzez (...) czuwanie nad przestrzeganiem zasad zawartych w Koranie i wymogów szariatu”.

ma być przeznaczona, oraz ustalenie sposobu zarządzania tą nieruchomością, są możliwe uchwały inne, także, inaczej niż pierwotnie, szczególnie określające cel, na który dana nieruchomość ma być przeznaczona, oraz odmiennie ustalające sposób zarządzania tą nieruchomością. Najdoniośsze jednak wydają się argumenty merytoryczne, które, naszym zdaniem, przemawiają za taką interpretacją, nie zaś argumenty nawiązujące do wykładni językowej; można bowiem bronić poglądu, że ustawodawca mówi tu o uchwałach, a nie o uchwale tylko dlatego, iż ma na względzie uchwały nie tylko stosownych władz, ale i organów Związku.

Mgr Zofia Zaporowska – absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego; pracownik kancelarii notarialnej we Wrocławiu.

Maria Zaporowska – studentka V roku prawa Uniwersytetu Wrocławskiego; pracownik kancelarii notarialnej we Wrocławiu.